

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO



1910 - 1985

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO

Hufiec Harcerzy
"GDYNIA"

Hufiec Harcerzy
"KASZUBY"

Hufiec Harcerzy
"WILNO"

NASZE W CZERAJ I DZIS

Przegląd pracy Hufców harcerskich
w Północnej Anglii



Wydane z okazji zakończenia Roku Jubileuszowego
75-lecia Z.H.P.

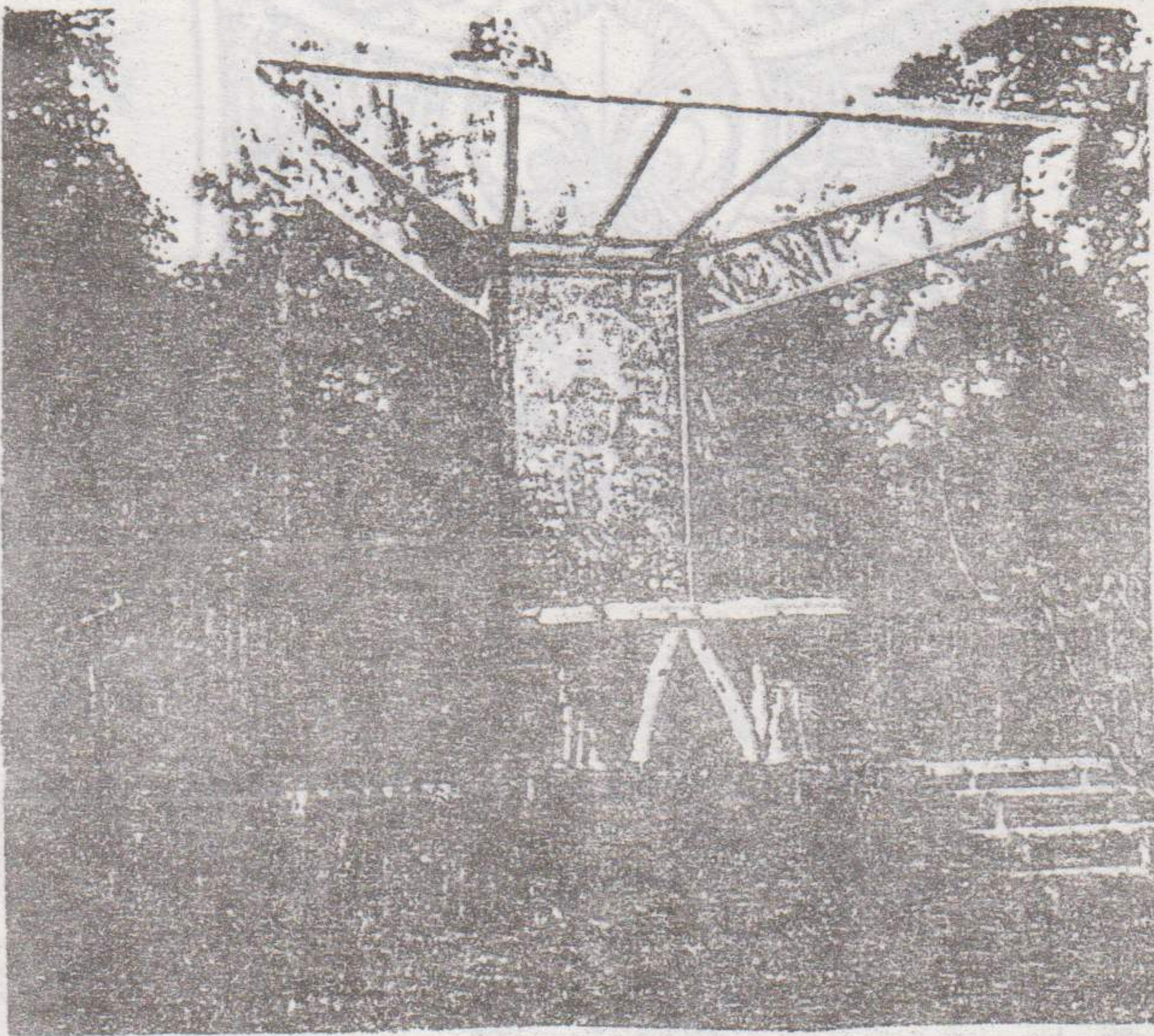
W Dniu św. Jerzego, 1986 rok

MODLITWA NA 75 LECIE ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

O PANIE BOŻE, OJCZE NASZ, miej w swej opiece Związek Harcerstwa Polskiego.
O to prosić Cię Boże nie przestaniemy.

W 75 roku istnienia i służby naszego Związku wdzięcznie przed Tobą składamy te wszystkie lata jako dar łaski nam dany: służby Tobie, Polsce, człowiekowi. Wdzięcznie też składamy błogostawiony trud, tych wszystkich, którzy się nad nami pochylili i rozniecili w sercach naszych pragnienie służby harcerskiej. Przed Twoje najmiłosierniejsze Oblicze wzywamy modlitewnie na APEL ZMARŁYCH z pod znaku krzyża harcerskiego. Wzywamy wszystkich od Andrzeja i Olgi Mańkowskich i tych pierwszych w niewolnym Kraju i na dalekich kresach, z szeregów ks. Skorupki, Orląt Lwowskich, obrońców granic, aż poprzez podziemie i Szare Szeregi. Wzywamy tych zmarłych w drodze do Polski, a których mogiły jak ziarna pszeniczne rozsiane są po całym świecie i tych, których ciała są jak kamienie rzucone na szaniec, aby Polska była Polska. Dla wszystkich na wiecznej warcie bądź Boże nagrodą i wiekuistym szczęściem. Wynagradzaj i umacniaj Boże, Ojczy Najlepszy, tych co teraz w Kraju dają świadectwo wierności i nas, co świadczyć muszą wśród obcych, na świecie. Chryste, Zbawicielu nasz, Ty jesteś DROGĄ, PRAWDĄ, ŻYCIEM - przyrzekamy Ci całym życiem pełnić służbę i rozmiłować się w wypełnianiu Prawa Harcerskiego. Na rok jubileuszowy i na lata w drodze do stulecia Związku, włączamy się, Bogarodzico Dziewico, Bogiem sławiona Maryjo, do modlitwy serc polskich, do milenijnego Apelu JASNOGÓRSKIEGO:

Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam.



ZHP

BIULETYN INFORMACYJNY NACZELNICTWA

47, Rutland Gate, London, S.W.7

LIPIEC - WRZESIEŃ 1985



SEKRETARIAT STANU

WATYKAN. 17 lipca 1985 r.

Jego Świątobliwość Jan Paweł II uczestniczy duchowo w uroczystych obchodach związanych z 75 rocznicą założenia Związku Harcerstwa Polskiego, a zwłaszcza w sierpniowych zlotach harcerskich organizowanych z tej okazji.

Na ręce P.Ryszarda Kaczorowskiego, Przewodniczącego ZHP poza Krajem, kieruje do wszystkich harcerzy i harcerek słowa, które wypowiedział w dniu 6 września 1984 r. w Casel Gandolfo na spotkaniu z harcerzami przy ognisku:

"Dla Waszego Ruchu mam ogromne uznanie, powiedziałbym - pewną cześć. Przede wszystkim jednak uznanie dla wielkiej trafności idei harcerskiej, dla wielkiej siły wychowawczej, ideału harcerskiego, ideologii harcerskiej. To się sprawdziło w dziejach naszych przez te siedemdziesiąt pięć lat, a więc w dziejach tego stulecia, poczynając właśnie od pierwszej wojny światowej. Wiemy, że druga wojna światowa wpisała w wielkie martyrologium Polski setki i tysiące imion harcerzy i harcerek, zwłaszcza w związku z Powstaniem Warszawskim, którzy w tym powstaniu brali czynny udział i oddawali życie za Ojczyznę... Charakter religijno-wychowawczy, religijno-moralny Waszej Organizacji, przy jej równoczesnej atrakcyjności dla młodzieży - jest wielkim dobrem ludzkości, wielkim dobrem Kościoła, jest wielkim dobrem naszego społeczeństwa... Tradycja abstynencji harcerskiej - właśnie ten dziesiąty punkt Prawa - jest może dzisiaj jeszcze bardziej wymowna niż kiedykolwiek, jeszcze bardziej potrzebna jako świadectwo wobec społeczeństwa. W ogóle jest potrzebne świadectwo tego stosunku do życia, które harcerstwo kształtuje i wyzwala w młodym człowieku - tego pozytywnego, twórczego stosunku do życia, tej radości życia, która się bierze z obcowania z dziełem Stworzenia, z przyrodą; która się bierze z wewnętrznej czystości, ze szlachetności intencji, z czystego sumienia. Myślę, że to wszystko należy do dziedzictwa ruchu harcerskiego na całym świecie... Kiedy byłem (w 1983 r.) na Jasnej Górze i prowadziłem apel wieczorny, zwróciłem uwagę na to, że słowo główne tego apelu, jego słowo wiódące: "Jestem przy Tobie, pamiętam - czuwam!" - jest słowem harcerskim, wziętym z tradycji harcerskiej. Tak bardzo ta tradycja jest i polska, i chrześcijańska. Więc przekazując to pozdrowienie i błogosławieństwo wszystkim harcerzom, równocześnie życzę im, ażeby Prawo harcerskie, całe Prawo harcerskie, i to zwięźle "Czuwaj!", pozostało słowem wywoławczym dla tego wszystkiego, co jest dobre i szlachetne w naszych dziejach i naszych duszach - a zwłaszcza naszej młodzieży".

Łączę wyrazy szacunku

Mons. Giovanni B. RE
Asesor

Od Redakcji

W Dniu Myśli Braterskiej, 22 lutego b.r. zakończyliśmy obchody Roku Jubileuszowego 75-lecia Związku Harcerstwa Polskiego. W tym roku, ważnym dla Harcerstwa, mieliśmy wiele różnych obchodów, ognisk i kominków.

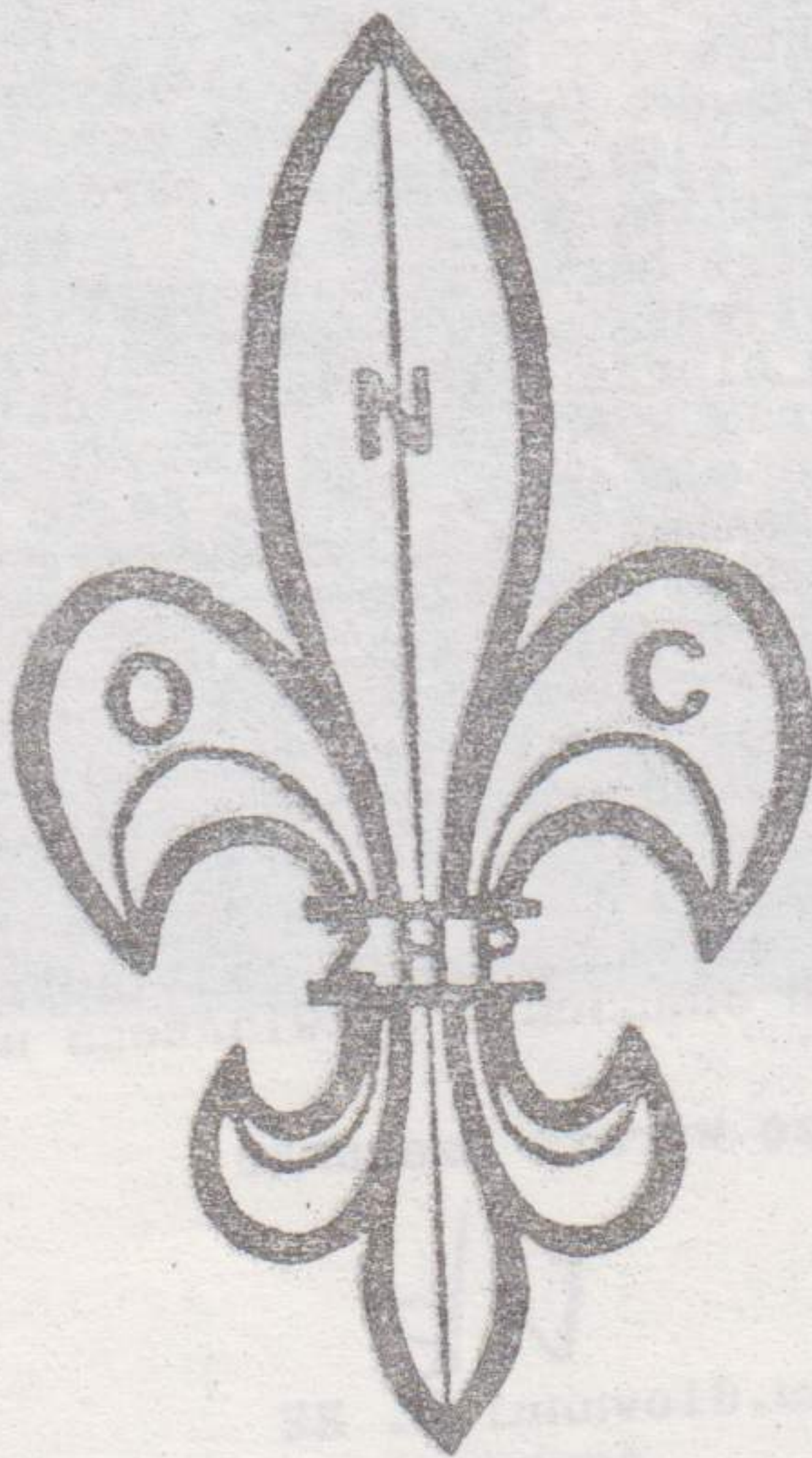
Rozpoczęliśmy rok spotkaniem z Prymasem Polski w lutym ub. roku, a punktem kulminacyjnym pracy harcerskiej był Złot w Clumber Park, który dostarczył nam wiele wzniosłych, miłych i niezapomnianych przeżyć. Zapewne przeżycia te dodały nam ochoty i siły do dalszej pracy harcerskiej.

Dla uzupełnienia tak znamiennego roku wydajemy tę jednodniówkę, która daje zarys pracy trzech Hufców na terenie Płn. Anglii. Opisujemy co robiliśmy i co robimy - to jest nasze wczoraj i dziś.

A jak będzie wyglądać nasza praca w przyszłości - nasze jutro?

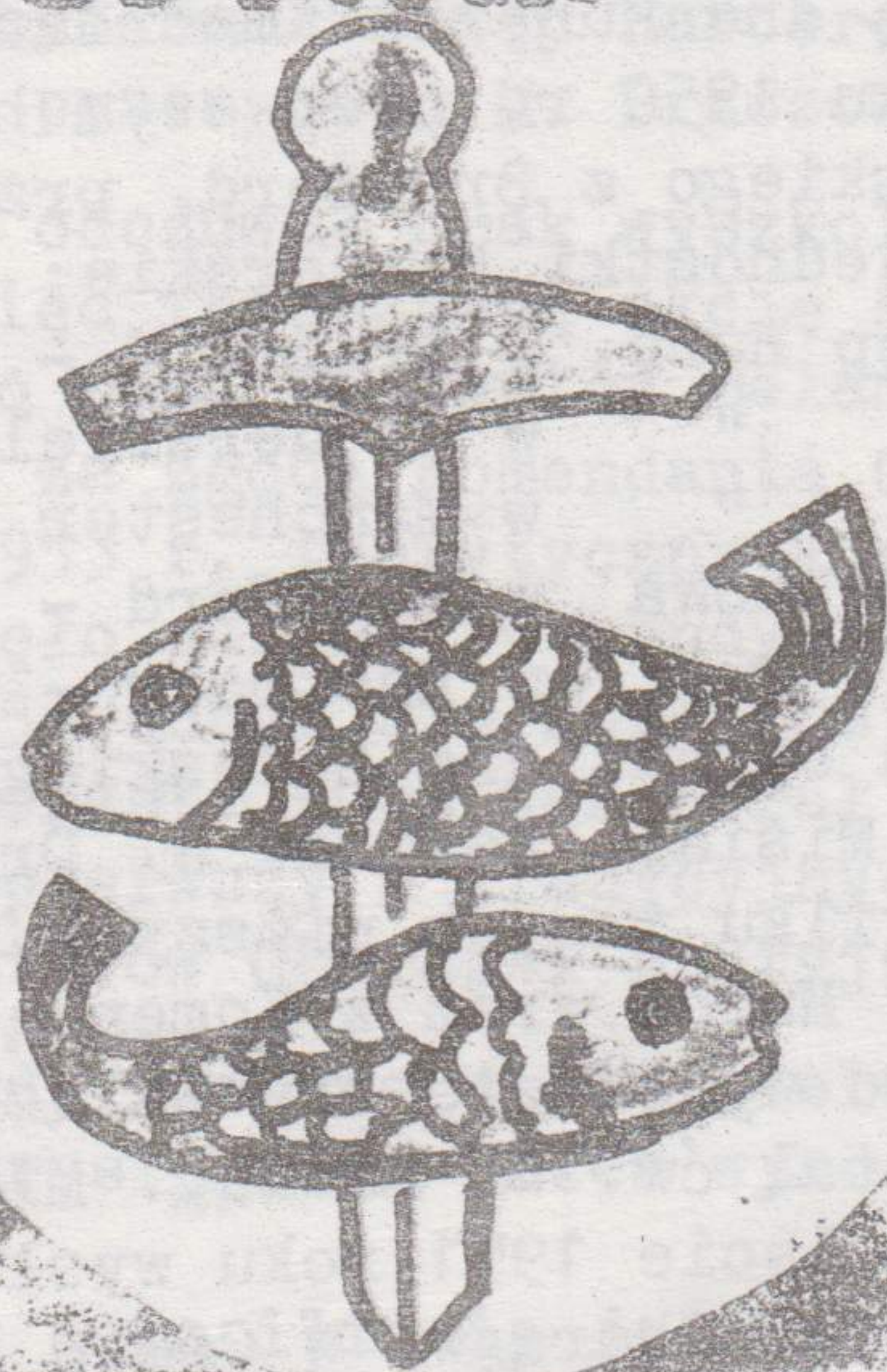
Zależy ono od grona instruktorskiego, które teraz wychowujemy w Hufcach i od ich polskich rodziców - czy będą zapisywać swe dzieci do Harcerstwa, by mogły się uczyć służby

Bogu, Polsce i Bliźnim



HUFIEC „GDYNIA”

GDYNIA



HUFIEC HARCERZY "GDYNIA"

Hufiec Harcerzy "Gdynia" obejmujący obecnie teren Lancashire i Cheshire, obejmował w chwili powstania również Yorkshire.

Początki Hufca "Gdynia" datują się od rozkazu komendanta Chorągwi Harcerzy W. Brytania Hm. Cz. Szwagrzaka L9, z dnia 10.8.1950r. W rozkazie tym Komendant Chorągwi powierza Kierownikowi Okręgu Północ Starszego Harcerstwa dhowi Norbertowi Kunertowi utworzenie Komendy Hufca. Na propozycję dha Kunerta Komendant Chorągwi zamianował w październiku 1950 r. pierwszym hufcowym "Gdyni" h.o. M. Zaleskiego z Bradford, przydzielając do Hufca następujące jednostki harcerskie:

Sam.Zastęp Harc.	w Bradford	- kier. H. Szymko
" "	" "	" w Huddersfield - kier.W. Misiąg
" "	" "	" w Manchester - kier. W. Tendyra
Gromada zuchowa	w Bradford	- kier. H. Nawrot
" "	" "	" w Eastmoor - kier M. Piątkowski

Komendę Hufca oprócz dha Zaleskiego tworzyli: phm.W.Tendyra, ćw. W. Misiąg, ks.phm. J. Dryżałowski, ks.dz.harc. T. Czorny i kilku innych niższych stopniem harcerzy. Stan liczebny Hufca wraz z Komendą wynosił wtedy około 50 członków. Po wyjeździe dha Zaleskiego z Bradford, p.o. hufcowego został ćw. W. Misiąg. Mimo braków organizacyjnych zdołano w lecie 1951 roku wysłać grupę ponad 20 harcerzy na Złot Chorągwi w Combe Farme. Z powodu braku doświadczonych instruktorów w Bradford, działalność harcerska hufca nie mogła nabrać rozmachu, wobec tego na wniosek phm. W. Tendyry, postanowiono przenieść Komendę Hufca do Manchester, który dysponował kilkoma instruktorami harcerskimi. Po porozumieniu się z Kom. Chorągwi-phm Józef Puchałka został mianowany nowym Hufcowym rozkazem L.dz.10 z dnia 20 sierpnia 1951 roku. Dh. Puchałka wprowadził do Komendy Hufca takich instruktorów jak: hm. W. Imiolczyk, hm. W. Łysakowski, phm. Z. Andrzejowski, h.o. F. Maśka i inni. Kapelanem Hufca został ks.dziek.phm. Jan Bas. Staraniem Komendy Hufca powstaje pierwsze na terenie hufca Koło Przyjaciół Harcerstwa w Manchester, które wydatnie wspiera finansowo nie tylko miejscowe jednostki harcerskie, lecz również działalność Komendy. Powstają nowe jednostki harcerskie w Leeds, Sheffield, Halifax, Blackburn, Bolton, Preston,

Delamere Park i Doddington.

W 1952 r. powstaje pierwsza w Anglii stanica harcerska w Delamere. Komendantem stancy zostal jej inicjator phm. St. Smolen. W lecie tego roku odbyla sie w stancy kolonia zuchowa pod kierownictwem hm. W. Imiolczyka z udzialem blisko 50 zuchow. W obozie harcerskim w Bradley Woods wzieto udzial 36 harcerzy. Hufiec "Gdynia" opiekowal sie rowniez harcerkami, ktore nie mialy wowncz swojego wlasnego Hufca. Jednym z pierwszych takich jednostek zenskich byl Sam.Zastep Harcerek w Manchester, zalozony w 1951 r. przez pion M. Brzozowska.

Szybki rozwoj Hufca odczuwal brak wyszkolonych instruktorow. Rozpoczeto wiec intensywna akcje szkoleniowa. Organizowano kazdego roku w stancy Delamere kursy wodzow zuchowych, a za zgoda Komendanta Choragwi zorganizowano jesienia 1953 r. teorytyczny kurs podharcmistrowski, w ktorym wzieto udzial 16 kandydatow na instruktorow, natomiast w 1954 odbyl sie kurs instruktorski na obozie w Delamere Forest. Kurs ten obral sobie nazwe "Zarzewie". Byl to pierwszy z tradycyjnych kursow ksztalcenia instruktorow Choragwi Brytyjskiej.

Powstaly nowe Gromady zuchowe w Sheffield, Huddersfield i Halifax. W tym okresie stan Hufca wynosil blisko 300 harcerzy i zuchow.

Prowadzenie pracy z duza iloscią jednostek, rozsianych na tak olbrzymim obszarze bylo trudne. Jesienia 1955 r. postanowiono na odprawie w Manchester podzielic istniejacy Hufiec na dwie oddzielne jednostki: Hufiec "Gdynia" ograniczono do obszaru Lancashire i Cheshire, natomiast na obszarze Yorkshire stworzono nowy Hufiec o nazwie "Wilno" z siedziba w Huddersfield. Hufcowym "Wilna" zostal phm. Jan Gabański.

W Hufcu "Gdynia" pozostalo 10 jednostek i okolo 150 harcerzy i zuchow.

W jesieni 1956 roku hm. Puchalka zostal mianowany Komendantem Choragwi, a kierownictwo Hufca "Gdynia" przejal hm. Wiktor Tendyra. Nowy Hufcowy przeorganizowal Hufiec, podzielim go na Szczepy, wprowadzil do Komendy nowych instruktorow takich jak: dz.harc.W. Pawlik, phm. S. Skupski z Bolton, phm. J. Golygowski z Manchester, phm. I. Krawczyk, h.o. W. Mala, h.o. A. Bakowski,

h.o. L. Pawlik - wszyscy z Manchester, phm. K. Lenartowicz z Lancaster i kilku innych. W 1958 r. Hufiec liczył 5 jednostek harcerskich, 6 gromad zuchowych, a stan Hufca wynosił 205 członków. W akcji letniej w tym roku wzięło udział 99 zuchów, 35 harcerzy i 3 instruktorów. Odbыл się również obóz zimowy w stancy Delamere oraz w 1959 obóz wielkanocny, obydwie pod kierownictwem ów. E. Karpińskiego.

W 1960 r. z okazji 50-ej rocznicy ZHP w urządzonym przez Komendę Chorągwi Złocie w Lilford Park wzięło udział 30 harcerzy Hufca. W tym roku Hufiec otrzymał sztandar, ufundowany przez Bryg. Koło Młodych "Pogoń" w Manchester. Sztandar został wręczony hufcowemu w czasie dużej uroczystości harcerskiej przez gen. B. Ducha.

Działalność Hufca nabiera rozmachu. Nabyto dodatkowe baraki w stancy w Delamere, co umożliwiło organizowanie większych ilościowo kolonii /120 łóżek/. Ze stancy Delamere korzystał również hufiec "Wilno", który tam urządzał swoje kolonie i biwaki. W Manchester działa pod kierownictwem dz. harc. B. Sergota Krąg Instruktorski, który w programie swym przewidywał referaty i dyskusje na tematy harcerskie. Powstają dalsze jednostki harcerskie w Lancaster - phm. K. Lenartowicz. Oldham - h.o. Judkowski, Ashton Under Lyne - ów. Brzeski, Cheetham Hill - Z. Żaba i T. Musioł, Bury - Tomaszewski, Kunert, Krupa. W 1963 r. "Gdynia" posiadała 10 jednostek harcerskich, 6 instruktorów, 75 harcerzy, 8 wędrowników, 110 zuchów - razem 199 członków. W 1964 r. dwóch instruktorów Hufca /J. Bernasiński i A. Stryjak/ wzięło udział w światowym Jamboree w Portugalii.

W 1962 r. władze miejskie w Northwich postanowiły zlikwidować Osiedle Polskie w Delamere Park, a tym samym i stancję Hufca. Dla celów kronikarskich należy wspomnieć, że w stancy w Delamere Hufiec "Gdynia" urządził 11 kolonii zuchowych, z udziałem około 1000 dzieci. Kierownikami tych kolonii byli: hm. W. Imiolczyk, hm. F. Maśka, ho. J. Wnuk, hm. W. Tendyra i dz. harc. A. Wojciechowska. W 1963 r. kolonia pod kierownictwem pion. I. Antonikowej odbyła się w stancy w Lilford. Była to jedyna kolonia Hufca urządzona nie na "własnych śmieciach".

Zaczęły się gorączkowe poszukiwania za nowym obiektem pod stancję. Zasugerowane przez dh. W. Pawlika Polskie

Osiedle Penhros było bardzo atrakcyjne, lecz znajdowało się 140 mil od Manchesteru. Po dłuższych naradach Komendy Hufca, postanowiono zacząć pertraktacje z Zarządem Osiedla, które zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem. Duże usługi w tej sprawie oddał Hufcowi prezes Koła SPK inż. Jarosław Żaba. Przystosowanie wynajętych budynków do użytku: przebudowa, instalacje wodne i sanitarne, urządzenie kuchni, malowanie itd. zajęło 17 kolejnych week-endów. W pracach tych wzięło udział ponad 130 instruktorów, starszych harcerzy i harcerek i członków KPH. Latem tego roku odbyła się pod kierownictwem hm. W. Tendyry pierwsza, trzy tygodniowa kolonia. W tym samym roku urządził w stancyi Penhros swoją kolonię Hufiec "Wilno". Stworzenie nowej stancyi w tak krótkim czasie było możliwe dzięki pomocy finansowej prawie wszystkich organizacji społecznych w Manchester. W 1965 r. Hufiec posiadał: 6 jednostek harcerskich, 9 gromad zuchowych, 12 instruktorów, 85 harcerzy i 141 zuchów, razem 238 członków.

Rok 1966 był t.zw. Rokiem Millenijnym, w którym Hufiec "Gdynia" brał b. czynny udział. W maju w wielkiej uroczystości na White City w Londynie wśród 40,000 uczestników było 48 harcerzy "Gdyni". W Zlocie Millenijnym w Lilford Park wzięło udział 38 harcerzy z Hufca pod komendą phm. S. Słupskiego. W grudniu, w uroczystości zakończenia Roku Millenijnego w Manchester wzięło udział ponad 100 harcerek i harcerzy z Hufców "Gdynia" i "Kaszuby". Połowa programu akademii została wykonana przez Harcerstwo. W całorocznym harcerskim konkursie Millenijnym, dotyczącym całokształtu pracy drużyn - Sam. Zastęp Harcerzy z Lancaster zdobył pierwsze miejsce.

W 1967 powstaje dalsza Gromada Zuchowa w Flixton, prowadzona przez dhnę H. Puchałka. W roku 1969 przypada 25-rocznica Bitwy o Monte Cassino. Duża część programu pracy harcerskiej drużyn Hufca odbywała się pod hasłem udziału w Zlocie ZHP na Monte Cassino. Poparcie społeczeństwa, szczególnie w Manchester, które złożyło £1000 na rzecz wysłania dużej grupy harcerskiej z Hufca na Złot Monte Cassino, umożliwił wyjazd 39 harcerzom na Złot. We wrześniu 1970 r. po 14 latach urzędowania na funkcji hufcowego hm. W. Tendyry został na własną prośbę zwolniony z tego stanowiska, a nowym Hufcowym został mianowany hm. Irosław Krawczyk.

W chwili przekazywania Hufiec liczył 10 jednostek harcerskich, 170 harcerzy i zuchów, oraz 12 instruktorów. Komendę Hufca tworzyli: harcmistrzowie: W. Tendyra, J. Puchałka, S. Smoleń, F. Maśka, E. Karpiński, oraz podharcmistrzowie: ks. prał. J. Bas, I. Krawczyk, K. Lenartowicz, L. Pawlik, H. Barański, J. Krawiecki, S. Słupski i W. Mała.

Nowy Hufcowy poprowadził pracę Hufca według dotychczasowej linii, choć na początku starał się wprowadzić szereg inwencji. Utrzymał ilość jednostek, a nawet w 1973 założył mieszany Sam. Zastęp w Blackpool z phm. E. Ehla- sem jako kierownikiem na czele. W dalszym ciągu urządza coroczne obozy harcerskie i kolonie zuchowe - obecnie tylko dwutygodniowe. Komenda Hufca wspólnie z KPH wprowadziła pewne ulepszenia w stancy, szczególnie odnośnie urządzeń kuchennych i sanitarnych, a KPH przy pomocy starszyny harcerskiej wybudowało dużym wysiłkiem i nakładem pracy dwa duże estetyczne domki, które zwiększyły ilość pomieszczeń stancy, oraz dodały jej splendoru.

W 1973 r. grupa 33 harcerzy z Hufca "Gdynia" wzięła udział w Zlocie z okazji 50-lecia Chorągwi Harcerzy we Francji. Wyjazd został zorganizowany przez hm. W. Tendyrę, który był odpowiedzialny za wyżywienie wszystkich uczestników Zlotu z W. Brytanii w liczbie 84 harcerzy. "Gdynia" urządziła również wycieczkę z Urbes do Szwajcarii dla wszystkich uczestników Zlotu. Dużym ciosem dla Hufca był zgon zasłużonego instruktora hm. Fr. Maśki. Zasługi sp. hm. Fr. Maśki nie tylko dla Hufca, lecz również dla całej Chorągwi były duże, dlatego w jego pogrzebie w Urmston wzięło udział liczne grono instruktorów z całej Chorągwi, jak również duże rzesze harcerzy i harcerek.

W 1976 r. 4-ch harcerzy z Hufca "Gdynia" wyjechało na Światowy Zlot do Kanady, znowu przy spontanicznej pomocy organizacji społecznych Manchester. Oprócz corocznych obozów harcerskich w W. Brytanii, Hufiec urządził dwa obozy na terenie stancy harcerzy polskich we Francji w Urbes, mianowicie w 1979 r. z udziałem 49 harcerzy - komendantem obozu był hm. A. Stryjak, oraz w 1980 r. z udziałem 53 harcerzy - komendantem był Hufcowy hm. I. Krawczyk. Obóz urządził kilka wycieczek

krajoznawczych do Szwajcarii, do Strasburga, do Nancy i kilku innych miast francuskich.

W Światowym Zlocie ZHP w Comblain la Tour w Belgii wzięły udział 30 harcerzy Hufca. Komendantem obozu był przew. Marek Kozak. W punktacji ogólnej na 16 podbozów, podobóz Hufca "Gdania" zajął 4 miejsce. Zlot odbył się w 1982 roku

Od początku swego istnienia Hufiec posiadał sklepik zaopatrzenia harcerskiego. Np.: wszystkie klamry do pasów mundurowych są dostarczane do wszystkich jednostek w W. Brytanii z naszego sklepiku. Również prawie od samego powstania Hufiec posiadał swój środek transportowy. Czasem był to tylko van, czasem duży autobus.

W roku Jubileuszowym 75-lecia ZHP harcerze z Hufca wzięli udział w Zlocie w Clumber Park, Nottinghamshire.

Na koniec należałoby jeszcze podkreślić, że Komenda Hufca zawsze ściśle współpracowała ze wszystkimi organizacjami społecznymi na swoim terenie, a w Manchester w szczególności. Utrzymanie stancji, pojazdów mechanicznych, udział w kursach szkoleniowych nie byłoby możliwe bez wydatnej pomocy finansowej organizacji.

Dla celów kronikarskich podajemy jednostki harcerskie Hufca na początku 1985 roku:

6	Drużyna Harcowników w Manchester	-	druż.h.o.J.Kowalski
6	" Wędrowników	"	h.r.R.Krawczyk
14	" Harc.O dham, Bolton i Rochdale"	h.o.R.Hakuszc	
	Sam.Zast.Harc.w Preston	Zastępcy pwd.A.Wojnarowski	
"	" Wędr. w Crewe	"	
	Gromada Zuchów-chłopców-	Manchester-wódz phm.A.Antonik	
"	" mieszana	Bury	" " "
"	" "	Lancaster	" hm.K.Lenartowicz
"	" "	Bolton	" wyw.M.Michałowski ¹
KPH	- Manchester	-	prezes Zb. Pawlik
KPH	- Bury	-	" M.Skwarnecka

Stan ogólny Hufca na początku 1985 r.

8 instr. i 103 harcerzy i zuchów.

Komendę Hufca tworzą: harcmistrze: I.Krawczyk, W.Tendyrę W. Pawlik, K. Lenartowicz, S.Słupski. podharcm.: A.Antonik i E. Ehlas, przew. A.Wojnarowski i h.o. L. Michalczyk. Niż demograficzny jaki obserwujemy w ostatnich latach powoduje, że stany drużyn maleją i coraz trudniej o znalezienie odpowiednich kandydatów na drużynowych i wódców

zuchowych, jesteśmy jednak przekonani, że Hufiec "Gdynia" będzie się nadal rozwijał, wychowując młodzież na wiernych synów Kościoła, dobrych Polaków i niosących chętną pomoc bliźnim członków społeczeństwa.

Manchester, styczeń 1986r.

W. Tendyra, hm.

DRUŻYNA
WĘDRONKÓW

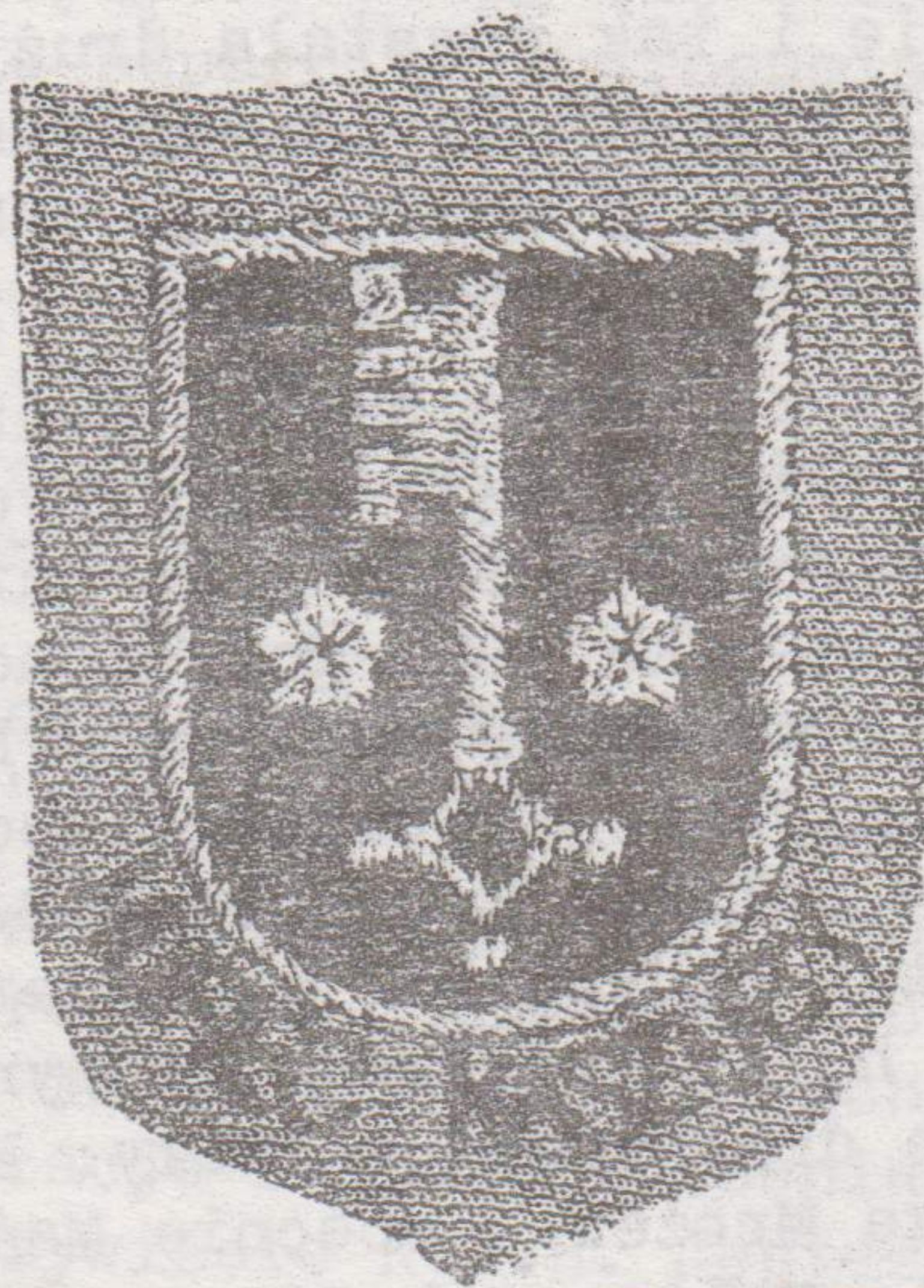


KOLONIA



DELA
MERE

HUFIEC „KASZUBY”



DRUŻYNA "SOSNY" W HUDDERSFIELD

Drużyna harcerek w Huddersfield istniała jeszcze zanim założono hufiec "Kaszuby". W roku 1957 Hanka Mrożek zebrała grupę dwunastu zuchów, które już ukończyły lat jedenaście i tak powstała drużyna im. Emilii Plater. Harcerki wyjeżdżały na obozy organizowane dla harcerek, które należały do męskich hufców, ponieważ były jeszcze częścią hufca "Wilno".

W roku 1962, kiedy założono hufiec żeński, drużyna huddersfieldzka była jedną z pierwszych drużyn w składzie nowego hufca, oraz dostarczyła hufcową - Hankę Mrożek. W kwietniu roku 1963 goszczono tutaj zjazd hufca, aby uczcić pierwszy rok pracy hufca. Rok potem ś.p. Ks. kapelan hm. Józef Dryżałowski poświęcił nowy sztandar hufca w polskim kościele M.B. Częstochowskiej. Uroczystość ta też odbyła się w Huddersfield.

Z przejściem do hufca żeńskiego drużyna przyjęła nazwę "Sosny". Funkcje drużynowej pełniły: Małgosia Borzyskowska, ponownie Hanka Mrożek - obecnie Mańkowska, Lesia Szydłowska, Basia Kaliszczak, Teresa Cybulska, Marta Gabańska, Marysia Białkowska, Pola Pukacz, na krótki czas Marysia Białkowska i Krysia Fritsch. Obecnie drużynową jest Olenka Mańkowska.

Narazie stan drużyny nie jest zbyt liczny, jest nas tylko dziesięć, ale ponieważ gromadę zuchową mamy dość dużą, jest nadzieja na nie daleką przyszłość. W drużynie mamy też harcerki z Halifax, ponieważ nie ma tam dość harcerek aby założyć samodzielny zastęp.

Pomimo małego stanu bierzemy czynny udział w życiu tutejszej parafii. Od roku 1971 prawie każdej niedzieli, harcerka w mundurze czyta obie lekcje na rannej Mszy św. W okresie Wielkanocnym również się udzielamy: w Niedzielę Palmową rozdajemy palemki, robione z baziak przez harcerki i zuchy, za które otrzymujemy wolne datki, w Wielką Sobotę od samego rana do wieczornego nabożeństwa pełnimy wartę przy Bożym Grobie, w Wielkim Poście, za zgodą księdza proboszcza urządzamy Drogę Krzyżową - harcerka, harcerz lub zuch stoi przy każdej stacji i kolejno czytają krótkie rozważanie i odmawiają modlitwy, na procesję Bożego Ciała, z pomocą dha Mańkowskiego

i innych ustawiamy ołtarz harcerski zanim dołączymy do procesji. Podczas roku uczestniczymy, wraz ze sztandarem hufca w uroczystych Mszach św. z okazji 3-go maja, Święta Żonierza i Odzyskania Niepodległości w listopadzie, a po południu bierzemy udział w akademiach.

Zbiórki drużyny odbywają się w sali parafialnej, gdzie cieszymy się poparciem i zrozumieniem ze strony Komitetu P.O.K. i gospodarza sali. Tak jak inne ośrodki gościmy też przybyszów na zjazdy z okazji Dnia Myśli Braterskiej i św. Jerzego. W ub. roku odbył się u nas również zjazd pobożowy - "Pokłosie Złotu". Przygotowywałyśmy też pokazy na konkurs literacki, który odbywa się podczas kominka w dniu św. Jerzego i wygrałyśmy też pierwszą nagrodę dla hufca kilka razy, a ostatnią w roku 1984 kiedy zainscenizowałyśmy balladę Adama Mickiewicza p.t. "Lilije".

Opiekunami naszej drużyny jest Koło Spadochroniarzy, którzy wspierają nas finansowo, szczególnie podczas akcji letniej, ale też i w innych porach roku. Pomagają nam też inne organizacje i stowarzyszenia, m.in. Koło SPK, Koło Pań, P.W.K. i oczywiście K.P.H. Jesteśmy wszystkim organizacjom bardzo wdzięczne za ich pomoc. Nasza praca zarobkowa oprócz palemek, przeważnie odbywa się około świąt Bożego Narodzenia, kiedy urządzamy bazar i oczywiście chodzimy kolędować. Pieniądze używamy na różne potrzeby podczas roku, oraz jako subwencje na okcje letnie. Harcerki z drużyny "Sosny" co roku biorą udział w obozie hufca i różnych zlotach, oraz wyjeżdżają na kursy, biwaki i zjazdy w ciągu roku.

W ciągu naszego istnienia nie raz wraz z rodzinami i całą parafią przeżywałyśmy smutek z powodu śmierci osób, które nam dużo pomogły w pracy naszej. Uczestniczyłyśmy we Mszach żałobnych i pogrzebach: ś.p. ks. Hm. Józefa Dryżałowskiego, kapelana hufca i pierwszego proboszcza parafii, ś.p. Ks. Jana Starostki, drugiego proboszcza, ś.p. dha Jurka Serafina, założyciela harcerstwa w Huddersfield, i ostatnio ś.p. hm. Jana Gabańskiego, założyciela i pierwszego hufcowego hufca "Wilno".

W następnym roku drużyna nasza będzie obchodziła trzydzieści lat pracy. Przez te lata nie zawsze było łatwo, jak i teraz nie jest, ale mamy nadzieję, że przyjdzie poprawa i nasza drużyna znówi zakwitnie w następnych latach.

Czuwaj!

Oleńka Mańkowska, pion.

DRUŻYNA "TOPOLE" w LEEDS

Drużyna harcerek w Leeds powstała jako samodzielny zastęp w 1958 roku. Zastępową była Wanda Skłodowska.

W 1962 roku powstał hufiec "Kaszuby" do którego dołączył się zastęp.

Z czasem zastęp powiększył się i przekształcił w drużynę, składającą się z 17 harcerek. Ponieważ wszystkie drużyny hufca przyjęły nazwy drzew polskich, drużyna w Leeds przyjęła nazwę "TOPOLE".

Drużynową została Wanda i pełniła tę funkcję bez przerwy aż do 1971 roku.

W 1971 roku Wanda wyjechała z Leeds i następną drużynową została 14-letnia Lila Śmiechowska. Była ona najmłodszą drużynową. W ciągu dziewięciu lat pracy włożyła dużo poświęcenia i wysiłku w prowadzeniu drużyny.

Następną drużynową została Jasia Skalska, a Lila została opiekunką. Drużyna liczyła w tam czasie 34 harcerki. Z czasem liczba ich zmniejszała się, większość odeszła na studia, a coraz mniej dochodziło. Po odejściu Jasi Skalskiej drużynową została Zosia Kmietowicz, ale tylko na krótki okres czasu, gdyż też odeszła na studia. Po niej, w 1982 roku drużynową została Teresa Porecka i do dziś pełni tę funkcję.

Od samego początku istnienia drużyny "Topole" harcerki biorą czynny udział w życiu hufca. Wyjeżdżają na obozy letnie, kursy, zjazdy itp.

Nieraz gościmy u siebie hufce "Wilno", "Gdynia" i "Kaszuby" na kominkach poobozowych, Dniach Myśli Braterskiej i podczas obchodów Patrona Harcerstwa - Św. Jerzego.

Podczas kominka w dniu św. Jerzego odbywa się konkurs z literatury polskiej, w którym biorą udział wyżej wymienione hufce. Drużyna "Topole" dwa razy wygrała 1-sze miejsce w konkursie z pokazami z literatury - "Pan Tadeusz" i "W pustyni i puszcy, dzięki pomocy p. Poreckiej.

W 1985 roku przypadło nam pełnić rolę gospodarzy na Zjeździe św. Jerzego, kiedy to obchodziliśmy 75-lecie Harcerstwa. Z tej okazji urządziliśmy wystawę historii Harcerstwa i jednostek w Leeds.

Corocznie po kilka harcerek wyjeżdża na obozy letnie na terenie Anglii. W 1969 roku, w 25-tą rocznicę bitwy o Monte Casino 6 druhen brało udział w Zlocie. Brały również udział w Zlocie w Kanadzie i w Belgii, również pojechały na obóz we Włoszech.

W tym wszystkim pomaga nam K.P.H., które pokryło każdej uczestniczce znaczną część kosztów. K.P.H. również pomaga nam finansowo przy wyjazdach na obozy i kursy.

Przy tej okazji chcemy wyrazić im naszą wdzięczność za tę pomoc i poparcie jakich nam zawsze tak chętnie udzielają.

Praca w Harcerstwie jest coraz trudniejsza, gdyż wiele harcerek ma trudności z językiem polskim. Dziś drużyna składa się z 10 harcerek. Jest to młoda drużyna, ale pełna energii do pracy.

Poza normalnymi zbiórkami bierzemy czynny udział w życiu Ośrodka parafialnego, między innymi w święto Bożego Ciała, pełnimy wartę przy Bożym Grobie. W Wielki Piątek razem z harcerzami prowadzimy Drogę Krzyżową. Bierzemy udział w akademiach i uroczystościach kościelnych.

W ostatnich latach, wspólnie z harcerzami odwiedzamy domy polskie z kolędą, tym samym, dzięki ofiarności życzliwych nam osób, powiększamy nasze fundusze. Przed Niedzielą Palmową robimy palemki które są rozdawane przed kościołem, za co zostajemy wynagradzani wolnymi datkami. Urządzamy także kiermasze z ciastem własnego wypieku.

Teraz zaczynamy zbierać makulaturę i liczymy, że w ten sposób zbierzemy trochę pieniędzy aby więcej harcerek mogło pojechać na następny Zlot który ma się odbyć w U.S.A. w 1988 roku.

Czuwaj!

Teresa Porecka, sam.

DRUŻYNA "BRZOZY" W MANCHESTER

Pierwszą drużynową drużyny "Brzozy" w Manchester była hm. Siostra Jadwiga Wróblewska.

Drużyna istnieje od 1962 roku, przedtem była drużyna "Giewont" która należała do hufca "Gdynia".

W pierwszych latach stan drużyny utrzymywał się około 30, ale w roku 1970 stan się powiększył do tego stopnia, że stworzono dwie drużyny - "Jodły" i "Modrzewie".

Duże stany utrzymywały się przez kilka lat, ale ostatnio powrócono znów do jednej drużyny "Brzozy".

Obecną drużynową jest Ewa Wensel, a instruktorką hm.

Zofia Żaba. Na przestrzeni lat wiele druhen pełniło funkcje drużynowych, oto one: Basia Żaba, Urszula

Wojciechowska, Krysia Banaszak, Basia Stryjak, Basia Banaszak, Marysia Bardzińska, Ania Sergot, Basia Chlebik, Aldona Gąsiorowska, Małgosia Filbrandt, Zosia Wolwach, Dzidzia Tendyra, Grażyna Kozłowska, Ewa Bem, Wanda Uciniek, Ewa Lange, Małgosia Oleś, Ewa Kozak, Iwona Szofińska, Urszula Grabowska, Basia Szofińska.

W pracy drużyny ustaliły się pewne coroczne prace i imprezy. Porządkowanie grobów na Zaduszki - to służba dla tutejszej społeczności polskiej. Na św. Mikołaja harcerki urządzają dla dzieci gry i zabawy. Na bazarze Kaziukowym harcerki mają swoje stoisko. W czasie rekolekcji w parafii harcerki zabawiają dzieci w sali przy kościele, by ich rodzice mogli spokojnie brać udział w rekolekcjach. W niedzielę Palmową harcerki sprzedają palemki przed kościołem.

W Wielki Piątek i Sobotę wspólnie z harcerzami trzymają wartę przy Bożym Grobie.

Kolędowanie po domach polskich to jedna z głównych imprez zarobkowych.

Harcerki wraz z harcerzami, często także biorą udział a akademiach i uroczystościach narodowych, występując z jednym lub dwoma numerami, albo wypełniając cały program akademii.

Drużyna pozostaje pod opieką Koła Karpatczyków i Koła Przyjaciół Harcerstwa.

Czuwaj!

Zofia Żaba, hm.

SZCZEP "ŚWIERKI" W OLDHAM

W 1986 roku mija 23 lata odkąd na pagórkach miasta, pamiętającego rzymskie czasy, które po wojnie przygarnęło kilkuset Polaków i dało im pracę, wyrosły "pod obcym niebem" nasze "Szarotki" - zastęp polskich harcererek.

Zastęp zorganizowała Siostra Jadwiga Wróblewska C.R. z Manchesteru i dojeżdżała do Oldham przez 2 lata aby prowadzić zbiórki. Następnie opiekę nad zastępem przejęła dhna A. Rymaszewska i sprawuje tę funkcję do dziś. Z zastępem "Szarotki", liczącego 6 druchen rozwinęła się drużyna która przybrała nazwę "Świerki". Funkcje drużynowych pełniły kolejno: ś.p. Ewa Rymaszewska /zmarła przedwcześnie w 1982 roku/, Krysia Jarosz, Ela Jankowska, Danusia Jarosz, Irena Wojtaszewska, Marysia Jarosz.

Gdy ilość młodzieży zmalała, drużyna stała się znów samodzielnym zastępem, który prowadziły, Ania Hyla, Teresa Umecka, Regina Ławrynowicz, Helena Rymaszewska, Weronika Ławrynowicz.

Gromadę zuchów, która nosi nazwę "Orlęta" prowadziły dhny Wanda Dziedzic, Teresa Noga, Ewa Hyla, a obecnie Basia Ryś.

W gromadzie jest 12 zuchów. Zastęp obecnie liczy 5 harcererek, zastępową jest Michalina Kowalczyk.

Szczep wraz z Kołem Przyjaciół Harcerstwa urządza różne imprezy dochodowe aby pomóc młodzieży w braniu udziału w kursach, zjazdach, koloniach, obozach itd. Akcja zarobkowa jest różna: np. zbieramy i sprzedajemy makulaturę, robimy palemki i kartki świąteczne, urządzamy bazy "Kaziukowe" i "Mikołajkowe". Część dochodów zawsze przeznaczana jest na pomoc innym. Początkowo pomagałyśmy sporadycznie, np. zbierając fundusze na ołtarz w naszej kaplicy, na zometr do szpitala rakowego w Polsce, wysyłając odzież do Sióstr Antoninek w Kraju itp. Od czasu "Solidarności" nawiązałyśmy kontakt z dwoma domami Opieki Społecznej dla dzieci opuszczonych lub upośledzonych w Polsce. Co miesiąc wysyłamy im paczkę z używaną odzieżą, lub przekazujemy dar pieniężny na Medical Aid for Poland.

Od 1971 roku posiadamy swoją własną harcówkę w P.O.K., która służy nam jako miejsce zbiórek i także jako

przechowalnia sprzętu i bazarowych darów, oraz jako biblioteka.

"Świerki" prowadzą ilustrowane kroniki swej pracy, których zebrało się już 12 tomów. Kroniki prowadziły przez wiele lat Ania i Ewa Hylówne, potem Helenka Rymaszewska, a obecnie Macia Garnet.

Pomimo wielu trudności i szczupłych naszych szeregów, staramy się pracować jak najlepiej, bo w ciężkich chwilach przychodzą na myśl zobowiązujące słowa naszego hymnu:

"Wszystko co nasze Polsce oddamy"

Czuwaj!

Aleksandra Jarmulska-Rymaszewska
podharcmistrzyńi



SAMODZIELNY ZASTĘP "MŁODY LAS" w SHEFFIELD

"Młody Las" w Sheffield to aż . . . trzy harcerki, plus zastępowa sam. Ania Kucewicz. Jest nadzieją, że ten las będzie rósł szybko, bo suchów w Sheffield jest sporo.

Obecny zastęp jest wznowieniem pracy harcerek na tym terenie, gdyż przez kilka lat jednostki harcerek tam nie było.

Gdy Polacy osiedlali się w Sheffield w latach powojennych powstał tam m.in. Krąg Starszo-harcerski, który istnieje do dziś, a niedługo potem gromada suchowa, drużyna harcerzy i zastęp harcerek "Pszczołki". Zastęp ten z początku należał do hufca "Karpaty", a później do hufca "Wawel", zaś w 1968 roku przeszedł do hufca "Kaszuby".

Opiekę nad drużyną "Młody Las" sprawowała dhna Aniela Zychowicz, drużynowymi były dhny A. Zychowicz, L. Zychowicz i D. Jarosz.

Harcerki brały czynny udział w życiu polskiej społeczności, występowały na akademiach, opiekowały się polskimi grobami, kołędowały, urządzały "Andrzejki", "Kaziuka" i loterie. W latach 70-tych, z braku dziewcząt, zastęp przestał istnieć.

Pracę wznowiła w październiku 1985r. dhna Ania Kucewicz z Leeds, która jest na studiach w Sheffield.

Nieliczny narazie zastęp ma regularne zbiórki na których uczą się jak służyć Bogu, Polsce i bliźnim, oraz praktycznej wiedzy harcerskiej, by mogły sobie dać radę na biwakach i obozach.

Niedawno były na kominku u harcerzy którzy biwakowali w pobliskim Whitley Woods. Również pomagały w przygotowaniu sali i loterii na imprezę harcerską zwaną "Śledziem".

Młodziutki zastęp jest otoczony opieką i życzliwością miejscowego społeczeństwa.

Czuwaj!

Ania Kucewicz, sam.

SAMODZIELNY ZASTĘP "WIERZBY" W BRADFORD

Drużyna harcerzek w Bradford istniała od 1956 roku, a może i wcześniej, ale ze względu na to, że czasami brakowało drużynowej, były częste przerwy w pracy.

Pierwszą drużynową drużyny "Wierzby" zanotowaną w rozkazach hufca "Kaszuby" była phm. Basia Kunachowicz, pełniła tę funkcję od 1964 do 1967 roku. Następnie przez krótki okres drużynową była Teresa Warszylewicz, a po niej phm. Henryka Kisiel. Dłna Kisiel pozostała instruktorką drużyny, a po niej funkcje drużynowych pełniły Danusia Kisiel, phm. Irena Smolska i hm. Pat Paul, która później została hufcową hufca "Kaszuby". Następnymi drużynowymi były Henia Szymańska, Mila Tarasek i Janka Mantyka.

Po kilkuletniej przerwie pracę Samodzielnego Zastępu "Wierzby" wznowiła st.ochot. Olga Borowa we wrześniu 1985 roku.

Zastęp ma swój własny proporzec ufundowany w 1969 roku przez Koło 1. Dywizji Pancernej, które opiekowało się drużyną i nadal opiekuje się zastępem.

Zastęp, tak jak przedtem drużyna, bierze czynny udział w akademiach narodowych. Harcerki pełnią Wartę przy Bożym Grobie, biorą udział w Drodze Krzyżowej i innych nabożeństwach w Polskim Kościele. Zbiórki odbywają się regularnie w klubie parafialnym.

Miejscowe KPH roztacza nad zastępem opiekę.

W lutym 1985 roku, właśnie w Bradford miało miejsce historyczne spotkanie harcerzy i harcerzek z Płn. Anglii z Ks. Prymasem Kardynałem Glempem, który wizytował parafie polskie w Anglii. W czasie kazania Ks. kardynał zwrócił się także do młodzieży nawiązując do naszych ideałów i do 75-lecia ZHP. Po Mszy św. Ks. Prymas rozmawiał z nami na dziedzińcu kościelnym. Spotkanie to pozostanie nam na długo w pamięci.

Olga Borowa, st.ochot.

GROMADA ZUCHÓW "STOKROTKI" W MANCHESTER

Gromada istniała już od roku 1956, była założona przez hm. Irenę Antonik. Obecnie gromadę prowadzą Basia Góra i Danusia Dorożkiewicz, a opiekunką jest dhna Irena Antonik.

Większość zuchów jeździ na kolonie do Penhros. W ubiegłym roku zdobywały na kolonii sprawność Warszawianki.

W ciągu roku zbiórki odbywają się regularnie po Mszy św. szkolnej.

Czuj!

Irena Antonik, hm.



ZUCHY W PENRHOS

HUFIEC "KASZUBY" - ZLOT 75-cia Z.H.P.

Tegoroczny obóz hufca, to udział w Jubileuszowym Zlocie 75-cia Związku Harcerstwa Polskiego. Cieszyliśmy się licznym udziałem harcerek, było nas aż czterdzieści.

Miejscem naszego obozowania był rozległy park w Nottinghamshire - Clumber Park. Park był piękny, idealny teren na Zlot, były łąki i lasy, gdzie było nam wolno urządzać gry i po nim chodzić. Przyjechałyśmy na teren obozu przed południem, kilka namiotów już stało, postawionych przez drużyny które dzień wcześniej przyjechały. W niedzielę już stały wszystkie obozy. Zlot harcerek był pod nazwą "Harcerska Dola", a hasło brzmiało - "Dobrem zwyciężamy zło". Nasz obóz miał nazwę "Wolność". Nazwy zastępów: "Mądrość, Wytrwałość, Solidarność, Radość i Odwaga" zostały wybrane jako, że oznaczają cechy które są potrzebne do uzyskania i utrzymania wolności.

W pierwszym tygodniu było przygotowanie do Zlotu, który miał rozpocząć się w sobotę. Miałymy trochę czasu dla naszego programu, przygotowywałyśmy się do stopni, przerabiałymy sprawności. Trzeba było też przygotować się do różnych konkursów: np. konkurs stawiania namiotów, piosenek, zdobnictwa, jak i do olimpiady, która odbyła się w drugim tygodniu Zlotu. Konkurs stawiania namiotów miał odbyć się podczas "Dnia Gości". Gra polegała na tym, że każda drużyna musiała przedostać ekwipunek obozowy przez rzekę bez zamoczenia i postawić obóz na drugiej stronie rzeki w jak najkrótszym czasie. Skoro nie można było zamoczyć ani siebie ani sprzętu, trzeba było nauczyć się chodzenia na szczudłach i wykombinować jak najlepiej i najszybciej można było sprzęt przedostać na drugą stronę. Do dyspozycji były trzy duże beczki, dwie deski i cały ekwipunek. W dniu konkursu, jak też przez większość czasu trwania obozów padał deszcz, najpierw mżył, a potem porządnie się rozpadał. Ale prawie wszystkie drużyny się stawiły, po pracy i przygotowaniach nie pozwolili aby pogoda pozbawiła ich szansy zwycięstwa. Konkurs odbył się i był wielkim sukcesem. Nasze dwie drużyny otrzymały trzecie i ostatnie miejsce. W innych konkursach, zdobyłyśmy pierwsze miejsce w zdobnictwie i sporcie,

a drugie miejsce w konkursie śpiewania.

W czasie Zlotu harcerki zbierały się na wspólną modlitwę, która była prowadzona codzień przez inny hufiec.

Były wspólne ogniska całego Zlotu i także poszczególne obozy zapraszały się wzajemnie.

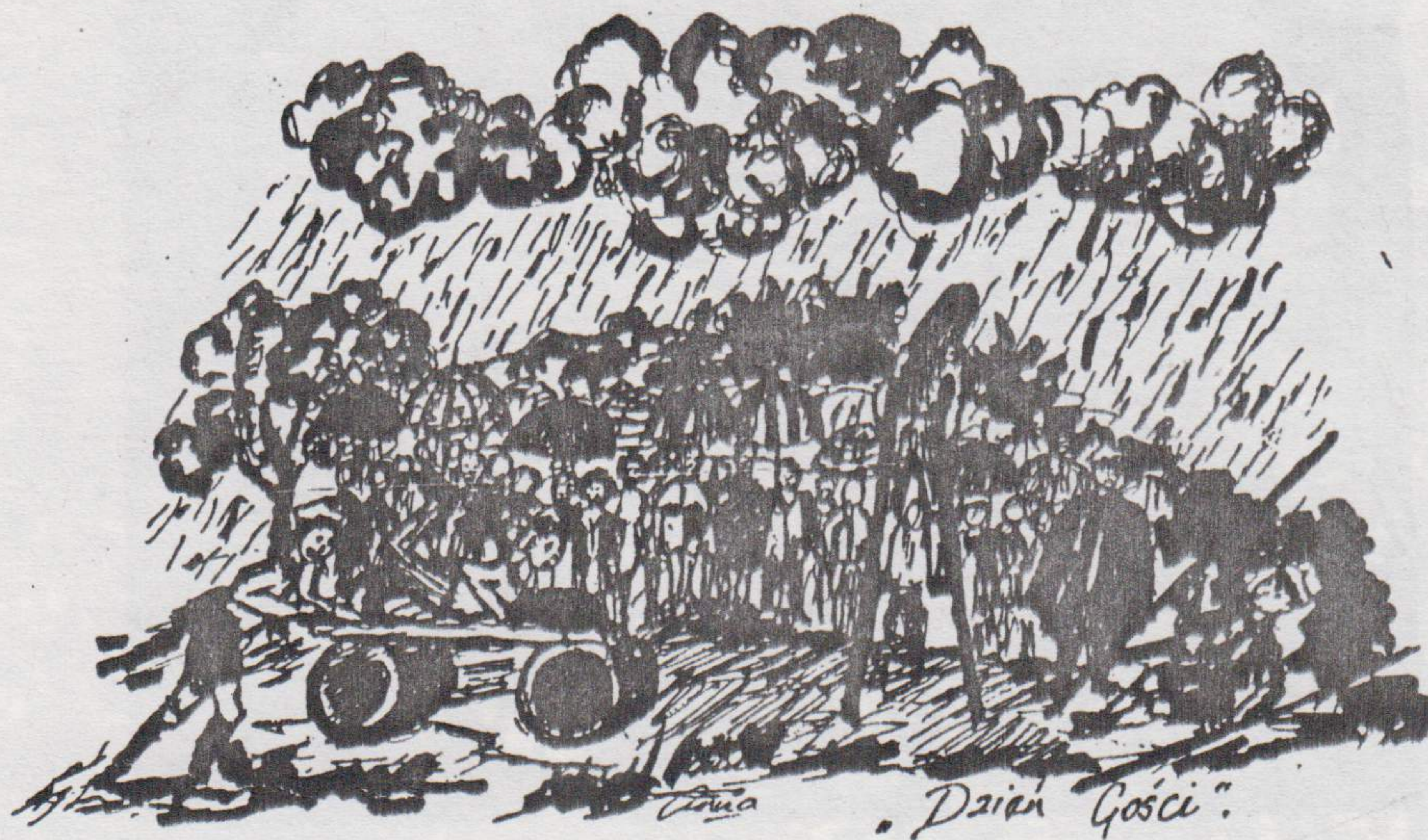
W niedzielę mieliśmy wielką defiladę i wspólną Mszę św. dla całego Zlotu. Deszcz też i tu nam towarzyszył. Wypada podkreślić wielką zaletę terenu Zlotu, bo pomimo niepogody nie było błota.

Zlot 75-lecia Harcerstwa Polskiego w Clumber Park był wielkim sukcesem. Gościliśmy harcerzy i harcerki z Kraju, Austrii, Belgii, Francji i z Niemiec Zachodnich.

Historia nasza jest piękna i pełna zasług. Niech da Dobry Bóg abyśmy za dwadzieścia pięć lat mogli obchodzić nasze stulecie.

Czuwaj!

Marysia Białkowska, hm.





DRUZYNA 'TOPOLE' - LEEDS



ZUCHY W PENRHOS

HUFIEC „WILNO”



1985 9 DRUŻYNA HARCERZY W LEEDS
im. św. Maksymiliana - Maria Kolbe

Drużyna powstała w roku 1956. Na patrona wybrano
bł. Maksymiliana - Maria Kolbe.

Założył drużynę ś.p. phm. Jerzy Serafin.

Następni drużynowi: Janusz Flammer, Zbigniew Sinicki,
Jerzy Kucewicz/przez 8 lub 9 lat/, Andrzej Borucki,
Wojciech Tadeusiak, Piotr Lipiński, Jan Parkola, Jerzy
Skalski, Roman Hałuszczak, Henryk Porecki, Franek
Pepliński, Paweł Pepliński, Jerzy Pepliński, Marek
Domański, Marek Pepliński.

W roku Millenium - 1966 Drużyna zdobyła I-sze miejsce
w konkursie Chorągwi Harcerzy w W. Brytanii za pracę
i wyniki w ciągu roku. Również zastępy "Orłów"
i "Żubrów" zdobyły 2 i 3 miejsce.

W ostatnim roku cała drużyna brała udział w rozpoczęciu
Roku Jubileuszowego - 75 lat istnienia Związku
Harcerstwa Polskiego podczas obchodu Dnia Myśli
Braterskiej w Bradford, Mszą św. koncelebrowaną przez
J.Em.Ks. Kardynała J. Glempa - Prymasa Polski, a i także
w powitaniu Jego Eminencji we własnej parafii w Leeds,
wieczorem.

Drużyna pomogła w urządzaniu uroczystości św. Jerzego
w Leeds. Brała udział w różnych biwakach i imprezach
hufca.

Wędrownicy pojechali na Złaz Wędrowników do Walii,
a cała drużyna wzięła udział w Zlocie Jubileuszowym
75-lecia Z.H.P., który odbył się w Clumber Park.

W ciągu trzydziestu lat istnienia drużyna brała liczny
i czynny udział w wielu Złotach, zjazdach, obozach,
biwakach, zimowiskach i kursach.

Z szeregów naszej drużyny wyszli dobrzy instruktorzy,
/nawet jeden hufcowy/, którzy pracują obecnie na
funkcjach w innych hufcach.

Czuwaj!

Marek Pepliński, pwd.

1985
10 DRUŻYNA HARCERZY W BRADFORD
im. Władysława Jagiełły

Drużyna powstała pod koniec lat 50-tych, a więc istnieje już prawie 30 lat.

Nasza drużyna powstała jako 10 w Wielkiej Brytanii i nosi chustę koloru złotego, która jest również chustą hufca i dlatego jest znana jako "Złota Dziesiątka".

Za Patrona naszej drużyny obraliśmy sławnego polskiego króla Władysława Jagiełłę.

Pierwszym drużynowym w Bradford był dh. J. Kucewicz i wtedy było ponad trzydziestu harcerzy w naszej drużynie. Początkowo zbiórki odbywały się w Domu św. Stanisława Kostki. Był to mały cztero-pokojowy dom i tam również były klasy polskiej szkoły sobotniej.

Po sprzedaży tego domu drużyna zaczęła prowadzić zbiórki w Domu S.P.K. przy Great Horton Road.

Ilość członków drużyny stale się ostatnio zmniejsza i w końcu lat 60-tych spadła do dwudziestu.

Po wybudowaniu nowego Domu S.P.K. w odległości około 300 metrów od starego domu, drużyna tam się przeniosła.

Okolo roku 1980 stan drużyny wynosił poniżej dziesięciu harcerzy. Pomimo tego drużyna przetrwała tamte trudne lata i powoli została odbudowana do stanu dzisiejszego. Obecnie drużyna nasza jest największą w hufcu, licząc 15 harcerzy.

Najważniejszym wydarzeniem w rocznym życiu drużyny, oprócz obozu hufca, jest nasz co-roczny biwak, który organizujemy w czasie wakacji jesiennych już od czterech lat i cieszy się wielkim powodzeniem.

Również drużyna nasza wygrała konkurs pokazowy z literatury polskiej, który odbywa się co roku w dniu św. Jerzego. Ogólnie mówiąc nasza drużyna wykazuje sporą aktywność.

Drużynowy

1985

11 DRUŻYNA HARCERZY W HUDDERSFIELD
im. Andrzeja Małkowskiego

Drużynę założył w 1957 roku ś.p.phm. Jurek Serafin i był jej drużynowym przez trzy lata. Następni drużynowi to druhowie: Jan Orysiuk, Józio Zabłocki, Mirek Zakrzewski, Rysio Wdowczyk, Janek Wdowczyk, Leon Wdowczyk, Andrzej Knapik, Staszek Gabański, Jędrzejczak, Kazik Wieliczko, Marek Szablewski i Alek Procyk.

W latach 70-tych drużyna pełna rozkwitu, liczyła około 30 harcerzy. Potem jednak zarysował się spadek na skutek braku młodzieży i dziś drużyna jest właściwie zaledwie zastępem. Ale na szczęście gromada zuchów wzrasta i jest nadzieja, że drużyna znów zacznie też stawać się większą. Obecnie poza normalnymi zbiórkami, które prowadzi dojeżdżający z Bradford dh. Alek Procyk, drużyna jako sama nie przejawia większej działalności, poprostu dołącza do innych drużyn. Natomiast nadal harcerze biorą udział w różnego rodzaju imprezach harcerskich w swoim ośrodku, lub też w przejawach życia ośrodka. Biorą udział, wspólnie z harcerkami przy organizowaniu spotkań, kominków, pełnią wartę przy Grobie Bożym, współuczestniczą w harcerskiej Drodze Krzyżowej, są obecni podczas procesji Bożego Ciała, czy też biorą udział w pielgrzymce dekanalnej w Hazlewood Castle. A w ośrodku polskim nie uchylają się od udziału w akademiach rocznicowych, czy też innych obchodach, zawsze w miarę możliwości, tworzą poczet sztandarowy ze sztandarem hufca podczas Mszy świętych.

Jeżeli chodzi o lata dawne, kiedy drużyna była liczna i kiedy Huddersfield był siedzibą hufca "Wilno", a hufcowymi byli: ś.p. hm. Jan Gabański - pierwszy hufcowy i założyciel Hufca, hm. Jan Orysiuk, hm. Wacek Małkowski, hm. Czesław Pukacz i hm. Rysio Wdowczyk praca harcerska prowadzona była na wysokim poziomie. Dowodem tego wymownym to poparcie społeczeństwa polskiego w Huddersfield dla Harcerstwa, kiedy został nabyty obiekt na Stację Fenton. Nie tylko pośpieszono z pomocą finansową, ale dziesiątki osób przez wiele, wiele weekendów beinteresownie pomagało w rozbudowie stacji i nadal pomaga, choć już w mniejszym stopniu. Tysiące godzin przepracowali wspólnie z instruktorami z terenu Huddersfield. Oczywiście przy ogromnie wydajnej pomocy

innych ośrodków polskich.

Stanica, to nasza chluba, to nasz własny kąt, gdzie możemy się spotykać przy różnego rodzaju imprezach harcerskich.

Nie wolno zapominać nam, że to nasz obowiązek o tę stanicę dbać, aby nie poszła w ruinę, wciąż potrzeba jest chętnych rąk do pracy, bo ci co tam pracują od wielu lat, już coraz trudniej im podołać w pracy. Ta pomoc społeczeństwa to jasny dowód, że harcerze i harcerki zaskarbili sobie uznanie ich, że smutno wyglądałby ośrodek polski bez młodzieży harcerskiej. Cenimy sobie ogromnie to pełne do nas zaufanie i pragniemy zapewnić, że nadziejach w nas pokładanych nie zawiedzimy. Chcemy zawsze postępować zgodnie z Przysiężeniem i Prawem Harcerskim, nadal służyć: Bogu na pierwszym miejscu, Polsce - ucząc się pilnie mowy polskiej, aby poznać Jej historię chlubną, bliźnim - wszystkim ludziom na świecie nieść uśmiech radości z życia.

Czuwaj!

C.P. hm.



26 DRUŻYNA HARCERZY W SHEFFIELD im. gen. T. Bora - Komorowskiego

Drużyna harcerska w Sheffield powstała w 1967 roku. Pierwszym drużynowym, a obecnie szczerpowskim, był phm. Stanisław Kardasiński, od 1967 do 1974 roku. Po nim funkcję drużynowego objął dh. Jan Parkola, obecnie harmistrz i hufcowy hufca "Wilno". Sprawował ją do roku 1976. W okresie tym drużyna ożywiła swoją działalność i zwiększyła stan ilościowy. W roku 1975 brała udział w obozie "Pałac Michla" na Howarth Farm, a rok później w Carew, Walia. Drużyna także była reprezentowana na światowym Zlocie w Kanadzie. Dh. W. Dreweński był drużynowym od 1976 do 1979 roku i przez te trzy lata drużyna się zwiększyła.

Drużyna brała udział w Zlocie Chorągwi Harcerzy w W. Brytanii - "Ncwy Zryw" w 1977r. w poświęceniu Centralnej Stacji Harcerskiej Fenton w 1978r. powitaniu J.E.Ks. Biskupa W. Rubina w Sheffield pogrzebie ś.p. ks. phm. M. Szymankiewicza - kapelana hufca i drużyny w 1979 roku.

Następnym drużynowym został dh. Marek Szablewski. Drużyna wtedy liczyła 12 harcerzy. Wzięli udział w obozie "Czarne Szczyty" we Włoszech w 1981 roku. Także drużyna prawie cała wzięła udział w 3-cim światowym Zlocie ZHP w Belgii rok później.

Wiosną tego roku drużyna wygrała pierwsze miejsce w konkursie z literatury polskiej pokazem p.t. Ptak.

W 1982 roku drużynę objął dh. Janek Andrzejowski i jest z nami do dziś.

Drużyna brała udział w obozie hufca w Szkocji w 1983r. Poza zbiórkami w harcówce, urządzamy wiele wycieczek w teren, gier, konkursów. Bierzemy udział w życiu naszego Ośrodka, jak przy poświęceniu tablicy pamiątkowej ku czci poległych żołnierzy w II-giej Wojnie światowej, wmurowanej w katedrze w Sheffield, w akademii o Powstaniu Warszawskim pokaz "Zaczęło się". Bierzemy udział we wszystkich obozach hufca, np. w Elsham gdzie harcerze budowali mosty i ścieżki w parku. Braliśmy także udział w Zlocie Jubileuszowym 75-lecia ZHP, w Clumber Park. Bierzemy udział w Zaduszkach. Staropolskim zwyczajem

co roku kolędujemy. Organizujemy własne biwaki, a zbiórki drużyny odbywają się raz na dwa tygodnie. Od początku drużyna prowadzi kronikę drużyny i wszystkie wydarzenia są opisane w niej.

Na zakończenie wypada dodać, że w roku Jubileuszowym drużyna otrzymała własny proporzec, który wręczył uroczyście hm. Parkola - nasz hufcowy. W dniu tym była zorganizowana wystawa harcerska.

Czuwaj!

R. Jaszek - kronikarz



ZUCHY W SHEFFIELD

Krąg Starszo-harcerski "Chrobry" postanowił założyć pierwszą gromadę zuchową w Sheffield. Powstała ona 29 czerwca 1953 roku i przybrała nazwę "KRASNOLUDKI", a ich pierwszym wodzem została dhna Jadzia Pryjomko-harcerka z zastępu "Pszczołek".

Gromada na początku była gromadą samodzielną i nie należała wtedy do hufca "Wilno".

Następnym wodzem został dh.Cz.Kardasiński. W gromadzie wtedy było 30 zuchów, a zbiórki odbywały się w angielskiej szkole.

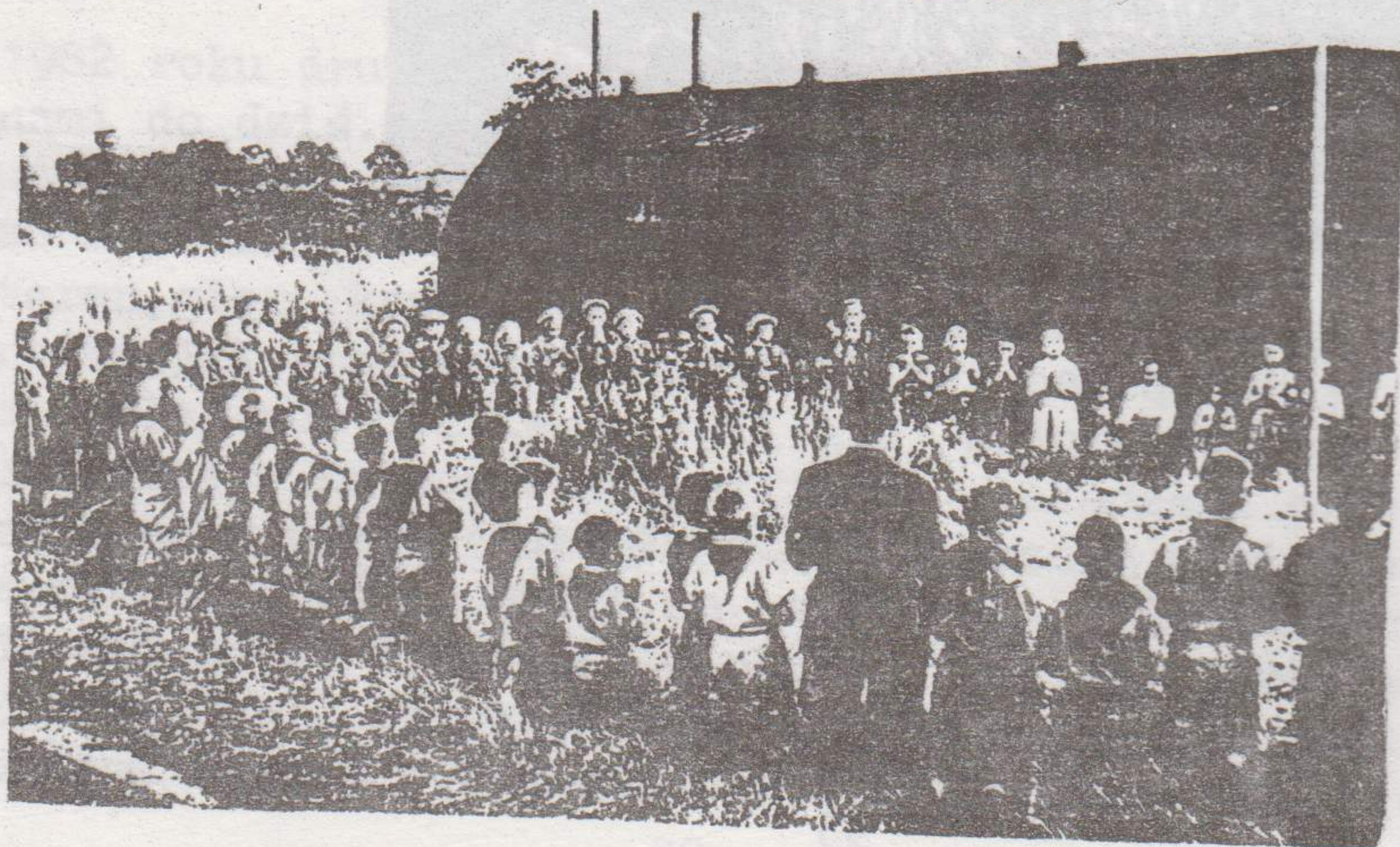
Od tego czasu gromada nadal istnieje, chociaż stan jej ilościowy i wodzowie się zmieniały! Gromada ciągle wytrwale pracowała i jeździła na kolonie do Delamere Park, Lilford, Penhros i Fenton pod dowództwem różnych bardzo dzielnych wodzów: Dhny Adeli Bakunowicz, Anieli Zychowicz, Basi Szablewskiej, dha W.Szablewskiego, Juliusza Burasa, Eli Koszler, Izy Trojanowskiej i obecnie Ewy Jakubowskiej przy pomocy Marysi Klisz.

Obecny stan zuchów w gromadzie jest 10.

Czuj!

Ela Koszler

K
O
L
O
N
I
A



D
E
L
A
M
E
R
E

1
9
5
5

DRUŻYNA WĘDROWNIKÓW HUFCA "WILNO"
im.hm.Józefa Grzesiaka "Czarnego"

Trzecia gałąź Organizacji Harcerzy nosi nazwę HARCERZE - WĘDROWNICY. Członkiem tej gałęzi, czyli wędrownikiem zostaje harcerz który ukończył 15 rok życia, po odbyciu próby i odnowieniu przyrzeczenia harcerskiego podczas obrzędu wtajemniczenia.

Na lewym naramienniku wędrowniczym, z wyhaftowanym ogniskiem ułożonym prawidłowo w gwiazdkę, sposobem skautowym - na długotrwałe palenie, są trzy polana, które symbolizują trzy główne punkty pracy wędrowniczej:-

praca nad sobą
szukanie miejsca w społeczeństwie
służba.

Trzy płomienie symbolizują:-

najniższy - zdrowie
średni - wiedzę
duży - charakter i siły duchowe wznoszące się ku Najwyższemu Dobru, ku Bogu, które razem tworzą harmonijny rozwój osobowy.

Metodą ułatwienia ich realizacji są:-

zdobywanie sprawności wyższego szczebla
zobywanie wyższych stopni harcerskich -
t.j. H.O. i H.R.
różne wywiady
akcje.

W naszym hufcu wędrownicy istnieją od wielu lat. Z początku jako Zastęp, a obecnie jako drużyna.

W 1969 roku wędrownicy brali udział w światowym Zlocie na Monte Cassino.

Zainteresowanie tą gałęzią pracy harcerskiej rosło dosyć powoli. Odbywały się obozy wędrowne hufca i nasi wędrownicy też biorą udział w Złazach Wędrowników Chorągwi.

A oto kilka danych o obozach i ich komendantach:

Rok 1972 - obóz Rhewl, Walia - kom. pwd. K. Borkowski
1974 - Wray, Lancaster - pwd. J. Wdowczyk
1976 - Światowy Złot na "Kaszubach - Kanada
1977 - Złot Chorągwi Harcerzy w St. Briavels

1978 - Szkocja	kom.pwd. L. Wdowczyk
Lake District	
/10.D.H./	
1979 - Szkocja	phm. K. Borkowski
1980 - Peak District	hm. R. Wdowczyk
1981 - Alta Via 1 - Włochy	pwd. K. Wieliczko
1982 - Światowy Zlot ZHP w Belgii	phm. M. Nalewajka
1983 - North York Moors	h.o. K. Koszler
1984 - Lake District	pwd. W. Dreweński
1985 - Snowdonia	pwd. W. Dreweński

Próbna Drużyna Wędrowników w hufcu powstała 25.9.1986 a 22.2.1986 zatwierdzona jako drużyna im.hm.Józefa Grzesiaka "Czarnego".

Funkcje drużynowych pełnili:

1980 - 1982	pwd. K. Wieliczko
1982 - 1983	ćw. K. Koszler
1983 - 1985	pwd. W. Dreweński
Od 22.2.1986	pwd. H. Bąk

Praca w naszej drużynie idzie dobrze, jesteśmy pełni zapału do dalszej pracy, a na obóz wędrowny w tym roku wybieramy się w góry, przy Mont Blank, koło Chaminix w Alpach.

Wędrownicy..... To My!

Henio Bąk, pwd



HARCOWNICY HUFCA "WILNO" W ROKU JUBILEUSZOWYM
75-lecia Z.H.P.

Rok Jubileuszowy Związku Harcerstwa Polskiego rozpoczął się uroczystie podczas Dnia Myśli Braterskiej w Bradfordzie podczas wizyty J.Em. Ks.Kardynała Józefa Glempa, Prymasa Polski Mszą św. przez niego koncelebrowaną. Następnie po obiedzie odbył się Kominek w Domu SPK

Tydzień przedtem odbył się pierwszy biwak Roku Jubileuszowego, biwak hufca "Budrysy IV". Komendantem biwaku był h.o. Janek Andrzejowski. W biwaku tym brali udział harcerze z czterech drużyn. Podczas biwaku wybudowaliśmy most linowy 20 metrów długi. Biwak odbył się w stacji angielskich Guides, Whitley Woods koło Sheffield.

W 1985 roku Dzień św. Jerzego - Patrona Harcerstwa obchodziliśmy w Leeds. Mieliśmy okazję zwiedzić pięknie zorganizowaną wystawę historii Harcerstwa. Podczas kominka odbył się konkurs z literatury polskiej, który wygrała "Złota Dziesiątka" z Bradford. Pokaz był oparty na wierszu A.Mickiewicza - Pani Twardowska.

W maju, w Centralnej Stacji Harcerskiej Fenton odbył się po raz pierwszy biwak sportowy hufca. Komendantem był p.wd. Marek Szablewski. Tutaj 30 harcerzy ćwiczyło dwa ognie, siatkówkę, stawianie namiotów itd., ażeby przygotować drużyny na zlot w lecie.

Pielgrzymka hufca do Hazlewood Castle odbyła się w pierwszą niedzielę lipca, w której wzięli udział harcerze z drużyn: 9DH, 10DH i 26DH. W kaplicy złożyliśmy votum upamiętniające nasz Rok Jubileuszowy 75-lecia ZHP.

Tydzień po pielgrzymce odbył się 3 dniowy biwak przedzlotowy hufca pod namiotami w Bradley Woods, koło Huddersfield. Komendantem był hufcowy dh.hm. Jan Parkoła. Mieliśmy różne zajęcia i ćwiczenia aby dobrze przygotować się do zlotu jubileuszowego. Podczas biwaku, w niedzielę odbyło się drugie święto hufca, podczas którego harcerze otrzymali od hufcowego odznaki pamiątkowe jubileuszu 75-lecia ZHP. Odbyły się konkursy: konkurs piłki nożnej - wygrany przez 10DH po raz pierwszy a konkurs drugi przez 26DH. Był również konkurs musztry.

Następną imprezą był udział hufca w Zlocie Jubileuszowym

w Clumber Park. W obozie z naszego hufca wzięło udział 45 uczestników. Braliśmy udział w różnych konkursach i ćwiczeniach. Obóz miał nazwę "SKAUT". Komendantem obozu podczas zlotu był pwd. M.W. Dreweński, a przez trzeci tydzień obozu pwd. M. Szablewski. W trzecim tygodniu odbył się dwudniowy bieg na stopnie. Podczas biegu harcerze musieli nocować w szałasach, w lesie.

Po obozie wędrownym hufiec brał udział w dorocznym Festynie i spotkaniu poobozowym w stolicy Fenton. Wędrownicy brali udział we wszystkich konkursach.

Nową imprezą na początku 1986 roku było "Pokłosie Złotowe" w Huddersfield. Tam razem z hufcami "Kaszuby" i "Gdynia" nasz hufiec brał udział w grze terenowej i kominku, obiad był "barberque" przy polskim ośrodku, przygotowany przez hufcowego i dha hm. F. Wdowczyka.

Na jesieni, w Bramhope odbył się jesienny biwak "Złotej Dziesiątki". Komendantem biwaku był ćw. L. Onoszko. Razem z komendą było 15 harcerzy.

W Sheffieldzie 1-go grudnia odbył się "Dzień Harcerski", poprzedzony Mszą św., podczas której poświęcony został proporzec "Amarantowej" 26DH w Sheffield. Po obiedzie miała miejsce wystawa o historii Harcerstwa w Sheffield i kominek. Była obecna cała Komenda hufca, oraz harcerze z Bradford i Leeds. Hufcowy wręczył proporzec drużynowemu dhowi pwd. J. Andrzejowskiemu.

W lutym, kiedy było bardzo zimno i wszędzie dokoła leżał śnieg, odbył się kurs drużynowych i zastępowych hufca w Whitley Woods, koło Sheffield. Było 15 uczestników, oraz 2-ch z hufca "Wrocław". Kurs wizytowała cała Komenda Hufca razem z hufcowym. Była wspaniała atmosfera i na kominek przyjechały harcerki z Sheffield oraz wielu innych gości. Kurs był bardzo udany.

Rok Jubileuszowy zakończył się uroczyście podczas Dnia Myśli Braterskiej w Sheffield, gdzie zjechało się około 150 harcerów, harcerzy i zuchów. Podczas Roku Jubileuszowego mieliśmy bardzo dużo imprez, harcerze przerabiali także sprawność Roku Jubileuszowego i pracowali w swoich ośrodkach. Mam nadzieję, że 76-ty rok pracy harcerskiej będzie tak samo bogaty i, że nasz hufiec w swoim 30-tym roku istnienia będzie dalej służył Bogu, Polsce i bliźnim.

Czuwaj!

Marek Szablewski, phm.

ZUCHY HUFCA "WILNO" W ROKU JUBILEUSZOWYM

Ruch zuchowy na terenie hufca "Wilno" w Yorkshire działa już prawie 30 lat. W każdym ośrodku polskim istniała lub wciąż istnieje gromada zuchowa. Obecnie w hufcu działa pięć gromad: - w Bradford "Leśne Duszki", w Huddersfield "Szare Szeregi", w Leeds "Skoczki", w Scunthorpe "Rycerze" i w Sheffield "Krasnoludki".

Rok jubileuszowy rozpoczęliśmy w Bradford w Dniu Myśli Braterskiej, 24 lutego 1985r. Mieliśmy zaszczyt uczestniczenia we Mszy św. koncelebrowanej przez J.Em.Ks.Kardynała Józefa Glempa, Prymasa Polski, który w tym dniu odwiedzał ośrodki polskie w Yorkshire w kolejnym programie jego wizyty pasterskiej w W. Brytanii. Zuchy nasze prowadziły modlitwy wiernych podczas Mszy św. Po Mszy św. braliśmy udział w uroczystym kominku wspólnie z harcerkami i harcerzami północnych hufców "Gdynia", "Kaszuby" i "Wilno". Później, tego samego dnia zuchy z Leeds i Huddersfield miały okazję do osobistego spotkania się z Księdzem Prymasem i wręczenia mu kwiatów

Po tym tak uroczystym rozpoczęciu Roku Jubileuszowego gromady zuchowe zabrały się do przerabiania sprawności Roku Jubileuszowego pod kierownictwem swoich wodzów: - Dhny Olgi Borowej w Bradford, Dhny Joli Włodarczyk w Huddersfield, Dhny Basi Krzyworączki w Leeds, Dhny Izy Trojanowskiej w Sheffield, oraz Dha Jana Foyera w Scunthorpe.

W czerwcu z okazji Dnia Zucha, wszystkie gromady spotkały się na wycieczce w Yorku. Tutaj zwiedzaliśmy zabytki tego historycznego miasta, oraz Muzeum Yorvik gdzie odbudowana jest część miasta York tak jak wyglądała za czasów Wikingów, włącznie z dźwiękami i zapachami. Na wspólnym kominku w Rowntree Park jeden z naszych zuchów - Marek Epstein pasowany został na harcerza.

W następnych tygodniach zuchy i ich wodzowie zaczęli przygotowywać się do Kolonii Jubileuszowej. Kolonia odbyła się między 4tym a 17 sierpnia w Centralnej Stanicy Harcerskiej Fenton, Lincolnshire, gdzie co roku odbywają się kolonie hufca. Pierwszy tydzień kolonii zbiegł się ze Złotem Jubileuszowym 75-lecia ZHP, który miał miejsce w Clumber Park, Nottinghamshire, zaledwie

17 mil od Fenton. Tematem kolonii była "Podróż Przez Wieki", przy pomocy statku kosmicznego Tardis pożyczonego od sławnego podróżnika w czasie Doktora Kto? Wracaliśmy do czasów piastowskich i postania Państwa Polskiego. Przeskoczyliśmy do roku 1910 do czasów założenia Harcerstwa Polskiego przez Andrzeja Małkowskiego. Potem pojechaliśmy na księżyc na spotkanie z Panem Twardowskim.

W pierwszym tygodniu kolonii przybyła do nas cała kolonia hufca "Szczecin" ze stolicy St. Briavels w południowej Walii. Po pięknym wspólnym kominku przenocowali u nas a następnego dnia pojechaliśmy razem na Złot w Clumber Park, gdzie pięknie nas ugościli harcerze. Podczas kolonii wiele dostojnych gości nas odwiedzało:- Dh. Przewodniczący ZHP hm. Ryszard Kaczorowski, Dhna Komendantka Chorągwi Harcerek, Dh. Komendant Chorągwi Harcerzy, wielu instruktorów i instruktorek, a także J.E.Ks. Biskup Szczepan Wesoły, który odprawił nam Mszę św. w Dniu Gości. W drugim tygodniu kolonii, już bardziej spokojnym, mogliśmy się zabrać do zdobywania sprawności, oraz gwiazdek zuchowych.

12 zuchów zostało pasowanych na harcerzy i harcerki. Wróciliśmy do domów zadowoleni i pełni wrażeń.

Od września rozpoczęła się dalsza praca poszczególnych gromad we własnych ośrodkach. W trzech gromadach nowi wodzowie objęli kierownictwo gromad:-

w Sheffield dhna Ewa Jakubowska,
w Huddersfield dhna Teresa Pukacz
w Bradford dh. Leszek Żelazowski.

Tematy programów są różne, "Leśne Duszki" w Bradford bawią się w listonoszy, "Skoczki" w Leeds w Górąla i Góralkę, "Szare Szeregi" w Huddersfield w Zwierzęta Rozmawiające, a "Krasnoludki" w Sheffield goszczą Kometę Halleya.

Przez te nasze gry i zabawy w języku polskim pielęgnujemy naszą kulturę i wychowujemy się na dobrych i pożytecznych Polaków. W Dniu Myśli Braterskiej wszystkie zuchy otrzymały odznakę jubileuszową w postaci gwiazdki z cyfrą 75 i rozpoczęliśmy następne ćwierćwiecze naszej pracy prowadzącej do stulecia ZHP.

Dołączcie do nas!

Czuj!

Andrzej Borowy, phm.



Zespół Redakcyjny: hm. Am Mańkowska
 hm. W. Mańkowski
 hm. Cz. Pukacz
 pion. A. Mańkowska
 sam. A. Kucwicz
 sam. U. Grabowska

Rysunki: